

# Skoczów: Rodzice zwalniają dzieci z lekcji WF

Data publikacji: 8.05.2008 0:00

□

Rodzice nagminnie zwalniają swoje pociechy z lekcji WF. Nikt nie jest w stanie stwierdzić co jest powodem tego zjawiska. Gmina płaci rocznie około 120 tys. zł za lekcje pływania w skoczowskim basenie jednak około 20 proc. dzieci nie korzysta z tego przywileju.

– Zaskakujące jest to, że na lekcje pływania najrzadziej uczęszczają dzieci ze Skoczowa w przeciwieństwie do pozostałych miejscowości w gminie. Niestety, poza apelem do rodziców nie możemy zrobić nic więcej – mówi Antoni Kocman, przewodniczący komisji Sportu i Zdrowia skoczowskiej Rady Miejskiej.

Dyrektorzy szkół również nie potrafią wytłumaczyć nagminnego zjawiska zwalniania dzieci z WF-u. – Rzadko się zdarza, żeby dzieci przynosiły zwolnienia lekarskie. Najczęściej piszą je rodzice. Nie wiem dlaczego nie dbają o kondycję fizyczną swoich pociech – mówi Wojciech Grzebielec, zastępca dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Skoczowie. Efektem rodzicielskiej bezmyślności są wady postawy wśród dzieci. Zatem zamiast na WF dzieci wysyła się do funkcjonującego w mieście ośrodka gimnastyki korekcyjnej.

– Powinno się zachęcać pociechy do ruchu, żeby ich postaw nie trzeba było korygować. Dawniej stosunkowo niewielka liczba dzieci cierpiała z powodu wad postawy ale wówczas często widywało się je bawiące na trzepakach i chodzące po drzewach – mówi Janina Żagan, burmistrz miasta.

(zac)